



PK VIII TK 18.2021

K 1/21

TRYBUNAŁ KONSTYTUCYJNY

W związku z pismem z 10 czerwca 2022 r. rozszerzającym wniosek Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego z 16 lutego 2021 r., sygn. K 1/21

– na podstawie art. 42 pkt 7 oraz art. 63 ust. 1 ustawy z dnia 30 listopada 2016 r. o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym (Dz. U. z 2019 r., poz. 2393) –

przedstawiam następujące stanowisko dodatkowe:

1) art. 1 ust. 1 ustawy z dnia 6 września 2001 r. o dostępie do informacji publicznej (Dz. U. z 2022 r., poz. 902) jest niezgodny z art. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej;

2) postępowanie w części dotyczącej badania zgodności art. 1 ust. 1 ustawy powołanej w punkcie 1 z art. 10 ust. 1 i 2 Konstytucji oraz badania art. 5 ust. 2 zdanie drugie ustawy powołanej w punkcie 1 – w zakresie, w jakim nie przewiduje żadnego ustawowego mechanizmu umożliwiającego miarkowanie żądania dostępu do informacji publicznej – z art. 2 oraz z art. 47 i z art. 61 ust. 3 w związku z art. 61 ust. 1 Konstytucji podlega umorzeniu na podstawie art. 59 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 30 listopada 2016 r. o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym (Dz. U. z 2019 r., poz. 2393) – ze względu na zbędność wydania wyroku.

UZASADNIENIE

We wniosku z 16 lutego 2021 r. Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego (dalej: Wnioskodawca lub Pierwszy Prezes SN) sformułował 6 zarzutów, w których zakwestionował zgodność z Konstytucją szeregu przepisów ustawy z dnia 6 września 2001 r. o dostępie do informacji publicznej (aktualny tekst jednolity: Dz. U. z 2022 r., poz. 902; dalej: u.d.i.p. lub ustawa o dostępie do informacji publicznej).

W punkcie 4 *petitum* wniosku zaskarżono art. 1 ust. 1 i ust. 2 w związku z art. 5 ust. 1 u.d.i.p. „w zakresie, w jakim nie regulują w sposób jednoznaczny relacji między nimi a przepisami szczególnymi normującymi dostęp albo ograniczenie dostępu do określonych typów danych znajdujących się w posiadaniu podmiotów wymienionych w art. 61 ust. 1 Konstytucji RP lub w art. 4 ust. 1 lub ust. 2 u.d.i.p., w tym danych chronionych z mocy uregulowań szczególnych, a także stanowiących element akt spraw indywidualnych, jakie były lub są prowadzone przez organy władz publicznych, lub do danych świadczących o wynikach takich postępowań”.

Podstawą wątpliwości konstytucyjnych Wnioskodawcy w powyższym zakresie – jak wynika z uzasadnienia wniosku – jest to, że zakwestionowana regulacja nie określa w sposób jednoznaczny i precyzyjny relacji ustawy o dostępie do informacji publicznej do innych ustaw, na mocy których udostępniane są określone informacje (np. informacje niejawne, dane osobowe, informacje zawarte w aktach postępowań administracyjnych lub sądowych). W istocie zarzut ten kierowany jest względem normy kolizyjnej zawartej w treści art. 1 ust. 2 u.d.i.p.

W adresowanym do Trybunału Konstytucyjnego piśmie z 10 czerwca 2022 r. Pierwszy Prezes SN przedłożył „dodatkowe wyjaśnienia w przedmiocie wniosku z 16 lutego 2021 r.”.

Wnioskodawca w 1 punkcie tych wyjaśnień nawiązuje do opisanego wyżej zarzutu z punktu 4 *petitum* wniosku. Nie przedstawia jednak dodatkowej argumentacji na poparcie twierdzeń o niezgodności zaskarżonych przepisów we wskazanym w tym punkcie zakresie z powołanymi we wniosku wzorcami kontroli, lecz w rzeczywistości formułuje dodatkowy zarzut niezgodności art. 1 ust. 1 u.d.i.p. z art. 2 i art. 10 ust. 1 i 2 Konstytucji.

W punkcie 2 dodatkowych wyjaśnień Wnioskodawca rozszerza argumentację dotyczącą niezgodności z Konstytucją przepisu zaskarżonego w punkcie 6 *petitum* wniosku.

W punkcie 3 dodatkowych wyjaśnień Wnioskodawca odwołuje się do zarzutu sformułowanego w punkcie 2 *petitum* wniosku z 16 lutego 2021 r. i wnosi o zbadanie zgodności art. 5 ust. 2 zdanie 2 u.d.i.p. – w zmodyfikowanym zakresie – z dodatkowym wzorcem rekonstruowanym z art. 2 oraz art. 47 i art. 61 ust. 3 w związku z art. 61 ust. 1 Konstytucji.

W związku z powyższym wyjaśnienia Wnioskodawcy zawarte w punktach 1 i 3 pisma z 10 czerwca 2022 r. należy uznać za rozszerzenie wniosku z 16 lutego 2021 r. i przedstawić w tym zakresie dodatkowe stanowisko.

W wyjaśnieniach dotyczących pierwszego z tych punktów Wnioskodawca stwierdza, że sfery normowania objęte treścią art. 1 ust. 1 u.d.i.p. mają kluczowe znaczenie dla funkcjonowania całego ustawowego mechanizmu udostępniania informacji publicznej. Dotyczą nie tylko przedmiotu regulacji, a więc tego, co powinno być udostępnione zgodnie z ustawą, ale też potwierdzają obowiązek udostępniania w odniesieniu do danego typu informacji, a także określają sposób, w jaki obowiązek ten ma być realizowany.

W ocenie Wnioskodawcy, „art. 1 ust. 1 u.d.i.p. nie spełnia wymogu dostatecznej określoności prawa, ani w odniesieniu do podmiotów uprawnionych do dostępu do informacji publicznej, ani organów obowiązanych do udostępniania tego rodzaju informacji. Tak ujęty problem konstytucyjny jest

podstawą zarzutu niezgodności art. 1 ust. 1 u.d.i.p. z art. 2 Konstytucji” (pismo Wnioskodawcy z 10 czerwca 2022 r., s. 4).

Wnioskodawca podnosi, że kwestionowany przepis nie jest precyzyjny, ponieważ uniemożliwia wywodzenie z niego jednoznacznej normy prawnej. Powiązanie pojęcia „informacja publiczna” z bardzo szeroko ujętą kategorią „sprawy publicznej” sprawia, że zakres znaczeniowy art. 1 ust. 1 u.d.i.p. można interpretować w dowolny sposób. Przepis ten, w ocenie Wnioskodawcy, nie spełnia także wymogu jasności, ponieważ jedynie pozornie umożliwia wyjaśnienie znaczenia zastosowanych w nim pojęć oraz wymogu poprawności legislacyjnej, gdyż posługuje się pozorną definicją pojęcia, które wyznaczać ma zakres zastosowania całej ustawy.

Okoliczność, w której ustawodawca nie nadaje wprowadzanym do tekstu ustawy pojęciom realnej treści, przenosząc zadanie kształtowania ich treści normatywnej przez inne organy, zdaniem Wnioskodawcy, narusza także zasadę podziału władzy stanowiącą nie tylko jedną z podstawowych zasad demokratycznego państwa prawnego (art. 2 Konstytucji), ale jednocześnie odrębnie wyrażoną w art. 10 ust. 1 i 2 Konstytucji.

Podsumowując, Wnioskodawca stwierdza, że przedstawione argumenty potwierdzają nie tylko niezgodność art. 1 ust. 1 u.d.i.p. z art. 2 Konstytucji w aspekcie nieokreśloności kwestionowanego przepisu ustawy, ale także w odniesieniu do zasady podziału władzy (art. 10 ust. 1 i 2 Konstytucji), która wyklucza tak daleko idące przeniesienie, poza władzę ustawodawczą, kompetencji do kreowania treści obowiązującego prawa rangi ustawowej.

Kwestia ogólnikowości definicji zawartej w treści art. 1 ust. 1 u.d.i.p. oraz formułowanej przez przedstawicieli doktryny przedmiotu krytyki tego uregulowania została omówiona w złożonym w sprawie o sygn. K 1/21 stanowisku Prokuratora Generalnego z 30 lipca 2021 r. na stronach od 44 do 48. Zbędne jest zatem w tym miejscu ponowne prowadzenie analizy

kwestionowanego uregulowania, a wystarczające wydaje się jedynie przypomnienie podstawowych tez zawartych w tym stanowisku.

Zgodnie z art. 1 ust. 1 u.d.i.p., każda informacja o sprawach publicznych stanowi informację publiczną w rozumieniu ustawy i podlega udostępnieniu na zasadach i w trybie określonych w tej ustawie. Definicja zawarta w przytoczonym przepisie jest bardzo ogólnikowa, w związku z czym był on wielokrotnie krytykowany, a jednym z podstawowych zarzutów było obarczenie go błędem *ignotum per ignotum*, tj. wyjaśnianie pojęcia nieznanego przez inne, również nieznanne (zob. I. Kamińska, M. Rozbicka-Ostrowska, komentarz do art. 1, [w:] *Ustawa o dostępie do informacji publicznej. Komentarz*, Wydawnictwo Wolters Kluwer, Warszawa 2016, System Informacji Prawnej Lex, teza 2).

Inni autorzy wskazują, że w art. 1 ust. 1 u.d.i.p. mamy do czynienia z błędem logicznym popełnionym podczas definiowania. „Polega on na wyjaśnianiu definiowanego terminu w sposób niedostosowany do kompetencji odbiorcy komunikatu. Oznacza to, że nieznaną nazwą (*definiendum*) wyjaśniania jest za pośrednictwem innej nieznannej nazwy. (...) Taki błąd jest niezgodny z pragmatycznym postulatem poprawności definicji ustawowej, która w tym przypadku niczego *de facto* nie wyjaśnia” (M. Bidziński, M. Chmaj, P. Szustakiewicz, komentarz do art. 1, [w:] *Ustawa o dostępie do informacji publicznej. Komentarz*, Wydawnictwo C.H. Beck, Warszawa 2018, System Informacji Prawnej Legalis, teza 4).

Podnosi się również, że zawarta w art. 1 ust. 1 u.d.i.p. definicja „informacji publicznej” za pomocą kategorii „spraw publicznych” niczego nie wyjaśnia, a więc wymaga doprecyzowania (konkretyzacji) w praktyce orzeczniczej (zob. W. Sokolewicz, K. Wojtyczek, uwagi do art. 61, [w:] *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, tom II, red. L. Garlicki, M. Zubik, Wydawnictwo Sejmowe, Warszawa 2016, s. 476 – 477).

Wątpliwości dotyczących powyższej definicji nie rozwiewa także treść art. 6 u.d.i.p., który wymienia wiele rodzajów informacji publicznej. Zawarte

w nim sformułowanie „w szczególności” wskazuje jednak, że jest to tylko wyliczenie przykładowe, a zamieszczony w tym przepisie katalog nie jest wyczerpujący.

Wnioskodawca w piśmie z 10 czerwca 2022 r. zarzuca definicji z art. 1 ust. 1 u.d.i.p. naruszenie zasady określoności prawa poprzez brak jasności i precyzyjności tego przepisu.

Niejasny i nieprecyzyjny przepis rodzi niepewność jego adresatów co do ich praw i obowiązków, a także stwarza organom stosującym prawo pole dowolności działania, co istotnie zwiększa ryzyko bezpodstawnego stosowania sankcji. Kontrola konstytucyjności kwestionowanego przepisu z powodu jego niedookreśloności wymaga przeprowadzenia testu określoności prawa, na który składają się trzy kryteria: 1) precyzyjność regulacji prawnej, 2) jasność przepisu oraz 3) jego legislacyjna poprawność. Precyzyjność przepisu przejawia się w konkretności regulacji praw i obowiązków, tak by ich treść była oczywista i pozwalała na ich wyegzekwowanie. Jasność przepisu oznacza nakaz tworzenia przepisów zrozumiałych dla ich adresatów, którzy od racjonalnego prawodawcy mają prawo oczekiwać stanowienia norm niebudzących wątpliwości co do nakładanych obowiązków lub przyznawanych praw. Z kolei poprawność przepisu wiąże się z wymogami co do technicznej strony legislacji i ma wtórny charakter wobec dwóch pierwszych kryteriów (zob. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 30 września 2015 r., sygn. K 3/13, OTK ZU nr 8/A/2015, poz. 125 i powołane tam wyroki Trybunału).

Dokonując w powyższym zakresie oceny art. 1 ust. 1 u.d.i.p., należy zgodzić się z twierdzeniami Wnioskodawcy, że przepis ten nie jest precyzyjny, ponieważ uniemożliwia wywiedzenie z niego jednoznacznej normy prawnej. Powiązanie pojęcia „informacja publiczna” z bardzo szeroko ujętą kategorią „sprawy publicznej” powoduje, że zakres znaczeniowy art. 1 ust. 1 u.d.i.p. można w nazbyt dowolny sposób interpretować i wyznaczać stosownie do danej sytuacji. W efekcie ustawodawca nie spełnił wymogu, aby to z treści przepisu wynikało

dostatecznie jasno, co jest przedmiotem regulacji, jakiej treści uprawnienia regulacja ta wyraża i kogo zobowiązuje do podejmowania określonych działań.

Kwestionowany przepis nie spełnia także wymogu jasności, ponieważ jedynie pozornie umożliwia wyjaśnienie znaczenia zastosowanych w nim pojęć. Zakres znaczeniowy pojęcia „publiczny” jest nieostry i nie jest wystarczający do tego, aby jasno zakomunikować treść zachowań, które mają być faktycznie objęte normą prawną. Wieloznaczność terminu „sprawa publiczna” – stanowiącego podstawę uprawnienia do domagania się udostępnienia pewnych informacji – prowadzi do sytuacji, w której brak jest pewności co do tego, jakie informacje mieszczą się w zakresie tego pojęcia, a jakie nie. W efekcie adresaci norm prawnych zobowiązujących ich do udostępnienia informacji publicznej oraz adresaci norm stanowiących podstawę żądania udostępnienia takich informacji mogą mieć wątpliwości co do nakładanych obowiązków lub przyznanych praw.

Artykuł 1 ust. 1 u.d.i.p. nie spełnia również wymogu poprawności legislacyjnej, posługuje się bowiem pozorną definicją pojęcia, które wyznaczać ma zakres zastosowania całej ustawy.

Z powodu nieprecyzyjności definicji z art. 1 ust. 1 u.d.i.p., w przypadku wielu rodzajów informacji, które nie zostały ujęte w katalogu z art. 6 u.d.i.p., u adresatów obowiązku udostępnienia informacji może pojawiać się zatem niepewność, czy żądana informacja podlega udostępnieniu w oparciu o przepisy zaskarżonej ustawy. Problem ten jest szczególnie jaskrawy w sytuacjach, gdy praktyka orzecznicza dotycząca konkretnego rodzaju informacji nie jest ustabilizowana.

Podkreślić przy tym należy, że definicja informacji publicznej jest kluczowym elementem rekonstrukcji znamion przestępstwa z art. 23 u.d.i.p. Jej mankamenty mają zatem bezpośrednie przełożenie na konstruowanie normy prawnokarnej i skutkują brakiem zapewnienia adresatowi tej normy możliwości orientowania się – na podstawie samego przepisu ustawowego – co do zasadniczej treści ustanowionego nakazu.

W świetle przedstawionych argumentów zgodzić się należy z prezentowanym w piśmie z 10 czerwca 2022 r. poglądem Wnioskodawcy, iż na podstawie definicji z art. 1 ust. 1 u.d.i.p. nie istnieje możliwość odtworzenia norm prawnych jako wypowiedzi jednoznacznie nakazujących albo zakazujących określonym podmiotom, by w pewnych okolicznościach podjęły albo zaniechały jakichś działań, a stan taki prowadzi do naruszenia zasady określoności prawa wynikającej z art. 2 Konstytucji.

Stwierdzenie niezgodności art. 1 ust. 1 u.d.i.p. z art. 2 Konstytucji czyni zbędnym badanie zgodności kwestionowanej definicji z wzorcem kontroli z art. 10 ust. 1 i 2 Konstytucji. Dlatego postępowanie w tym zakresie podlega umorzeniu na podstawie art. 59 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 30 listopada 2016 r. o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym (Dz. U. z 2019 r., poz. 2393) – ze względu na zbędność wydania wyroku.

W punkcie 3 dodatkowych wyjaśnień Wnioskodawca wnosi o zbadanie uregulowania zakwestionowanego w punkcie 2 *petitum* wniosku z 16 lutego 2021 r. z dodatkowym wzorcem rekonstruowanym z art. 2 oraz art. 47 i art. 61 ust. 3 w związku z art. 61 ust. 1 Konstytucji.

Wnioskodawca stwierdza, że nieokreśloność art. 5 ust. 2 zdanie 2 u.d.i.p. posługującego się sformułowaniem „osoba pełniąca funkcje publiczne” nie pozwala dostatecznie precyzyjnie określić grupy podmiotów, do których odnosi się ograniczenie prawa do prywatności.

Sygnalizowany w punkcie 3 pisma z 10 czerwca 2022 r. problem konstytucyjny wiąże się z „automatyzmem ograniczenia praw podmiotów, o których mowa w art. 5 ust. 2 zd. 2 u.d.i.p.” (pismo Wnioskodawcy z 10 czerwca 2022 r., s. 18). Uznanie, iż w świetle tego unormowania określona osoba wykonuje funkcję publiczną w strukturze władzy publicznej, a dana informacja „ma związek” z pełnieniem takiej funkcji, sprawia bowiem, że jej dane osobowe są udostępniane niezależnie od tego, jaki jest stopień wpływania przez taką osobę

na szeroko rozumiany proces decyzyjny instytucji publicznej, w ramach której podejmuje działania kształtujące sytuację prawną innych podmiotów, a także niezależnie od tego, na czym polegać ma związek żądanej informacji z tak rozumianym pełnieniem funkcji publicznej.

Wnioskodawca zauważa, że o ile oczywista jest możliwość występowania kolizji między prawem do informacji publicznej, którego źródło stanowi art. 61 ust. 1 Konstytucji, a chronioną konstytucyjnie sferą prawa do prywatności osób, których takie informacje mogą dotyczyć (art. 47 Konstytucji), o tyle zachowanie konstytucyjnego standardu rozstrzygnięcia takiej kolizji wymaga zastosowania zasady proporcjonalności pozwalającej na zachowanie równowagi między kolidującymi wartościami. Spełnienie kryteriów proporcjonalności nie jest jednak możliwe ze względu na brak ich precyzyjnego określenia przez ustawodawcę w art. 5 ust. 2 zdanie 2 u.d.i.p.

W ocenie Wnioskodawcy, „art. 5 ust. 2 zd. 2 u.d.i.p. w zakresie, w jakim nie przewiduje żadnego ustawowego mechanizmu umożliwiającego miarkowanie żądania dostępu do informacji publicznej przez wzgląd na jego cel, stanowi nieproporcjonalne ograniczenie prawa do prywatności osób, względem których adresowane jest żądanie przekazania informacji mających związek z pełnieniem ich funkcji publicznych. W efekcie ochrona przysługująca na podstawie art. 47 Konstytucji pozostaje niejako «przykryta» i w efekcie całkowicie wyeliminowana ze względu na automatyzm związany z realizowaniem prawa mającego swoją podstawę [w] art. 61 ust. 1 Konstytucji” (pismo Wnioskodawcy z 10 czerwca 2022 r., s. 20).

Wobec faktu częstego przenikania się w praktyce sfery działalności publicznej osób sprawujących funkcje publiczne i ich sfery życia prywatnego, istnieje – zdaniem Wnioskodawcy – potrzeba ustanowienia ustawowego mechanizmu pozwalającego właściwie wyważyć i rozstrzygnąć kolizję dwóch wartości konstytucyjnych, a w szczególności zapobiegającego nadmiernej i nieuzasadnionej – w kontekście prawa dostępu do informacji publicznej –

ingerencji w sferę życia prywatnego pewnej kategorii podmiotów. Konieczność wprowadzenia takiego rozwiązania ma wynikać z obowiązywania art 47 i art. 61 ust. 3 w związku z art 61 ust. 1 Konstytucji.

Wnioskodawca formułuje zatem dodatkowy zarzut pominięcia ustawodawczego, czyli braku uregulowania w akcie prawnym pewnych elementów, koniecznych z punktu widzenia Konstytucji.

Przed ewentualnym zbadaniem, czy zarzut ten należy kwalifikować jako pominięcie czy zaniechanie ustawodawcze, zasadne jest ustalenie, czy – w świetle zarzutu z punktu 2 *petitum* wniosku i przedstawionego przez Prokuratora Generalnego stanowiska z 30 lipca 2021 r. – postępowanie w zakresie zarzutu sformułowanego w punkcie 3 pisma Pierwszego Prezesa SN z 10 czerwca 2022 r. nie podlega umorzeniu z uwagi na zbędność wydania wyroku.

W uzasadnieniu zarzutu z punktu 2 *petitum* wniosku Wnioskodawca wskazał, że przedmiotem zaskarżenia jest brak należytego wyważenia chronionych konstytucyjnie praw polegający na przekroczeniu granic dopuszczalnej ingerencji w prawo do prywatności osób pełniących funkcje publiczne, a stan taki jest następstwem użycia nieostrych pojęć w art. 5 ust. 2 u.d.i.p.

Problemem konstytucyjnym ocenianym w powyższym zakresie w stanowisku Prokuratora Generalnego było ustalenie, czy kwestionowana regulacja art. 5 ust. 2 zdanie 2 u.d.i.p jest dostatecznie mocno i wyraźnie dookreślona, tak by – z punktu widzenia wymagań konstytucyjnych – nie stwarzała podstawy do wkraczania w sferę życia prywatnego, w zakresie obejmującym również elementy niezwiązane z pełnieniem funkcji publicznych. Kwestia ta była rozważana z uwzględnieniem wskazanych we wniosku wzorców konstytucyjnych, a także zasad wynikających z art. 31 ust. 3 oraz art. 61 ust. 3 Konstytucji.

Przeprowadzona w stanowisku Prokuratora Generalnego analiza dała podstawę do przyjęcia, że ustawodawca nie zdefiniował w sposób wystarczająco jasny i precyzyjny zakresu dopuszczalnej ingerencji w prawo do prywatności osoby pełniącej funkcję publiczną. Niedookreśloność art. 5 ust. 2 zdanie 2 u.d.i.p. godzi wprost w art. 61 ust. 1 i ust. 2 Konstytucji, gdyż nie określa jednoznacznie zakresu obowiązków adresata normy prawnej, przez to w „lustrzany” sposób wpływa na możliwość realizacji praw podmiotów uprawnionych do uzyskania informacji publicznej. Z drugiej strony zaskarżona regulacja powoduje, że istnieje realne niebezpieczeństwo naruszenia zakresu ochrony praw przewidzianych w art. 47 i art. 51 ust. 2 Konstytucji, zagwarantowanego osobom pełniącym funkcje publiczne.

Dlatego, zgodnie z przedstawioną w stanowisku z 30 lipca 2021 r. oceną, uzasadnione jest stwierdzenie niezgodności art. 5 ust. 2 zdanie 2 u.d.i.p. – w zaskarżonym w punkcie 2 *petitum* wniosku zakresie – z zasadą określoności przepisów prawa wywodzoną z art. 2 Konstytucji oraz z art. 47, art. 51 ust. 2 i art. 61 ust. 1 i ust. 2 Konstytucji.

Takie rozstrzygnięcie problemu konstytucyjnego przedstawionego w punkcie 2 *petitum* wniosku czyni zbędnym orzekanie o zgodności art. 5 ust. 2 zdanie 2 u.d.i.p. – w częściowo zmodyfikowanym zakresie określonym w piśmie Wnioskodawcy z 10 czerwca 2022 r. – z wzorcem kontroli z art. 2 oraz art. 47 i art. 61 ust. 3 w związku z art. 61 ust. 1 Konstytucji. Problem konstytucyjny zarysowany w tym piśmie będzie bowiem rozważany w ramach oceny zarzutu z punktu 2 *petitum* wniosku, mającego bardziej sprecyzowany zakres, a dla wyeliminowania zakwestionowanej regulacji z porządku prawnego wystarczy stwierdzenie jej niezgodności z choćby jednym ze wskazanych wzorców kontroli – rozszerzenie konfiguracji wzorców kontroli o art. 61 ust. 3 Konstytucji jest więc zbędne. Warto też odnotować, że ów art. 61 ust. 3 wprowadza jedynie możliwość ograniczenia prawa dostępu do informacji publicznej ze względu na wskazane w tym przepisie wartości, a nie obowiązek ustanowienia takich ograniczeń,

podczas gdy zarzut Wnioskodawcy dotyczy – w istocie – zbyt wąskiego zakresu owych ograniczeń.

Na marginesie należy zauważyć, że punkt 3 dodatkowych wyjaśnień Wnioskodawcy z 10 czerwca 2022 r., który w niniejszym stanowisku został potraktowany jako rozszerzenie wniosku z 16 lutego 2021 r., wydaje się być jedynie odpowiedzią na stanowisko Sejmu z 16 listopada 2021 r., w którym wniesiono o umorzenie postępowania m.in. w zakresie badania zgodności art. 5 ust. 2 zdanie 2 u.d.i.p. z art. 47, art. 51 ust. 2 oraz art. 61 ust. 1 i 2 Konstytucji.

W związku z powyższym wnoszę jak na wstępie.

z upoważnienia
Prokuratora Generalnego

Robert Hernand
Zastępca Prokuratora Generalnego